

ZAPYTANIE:

Data wpływu: 15.09.2020 r.

„Składam zapytanie do Marszałka Województwa Warmińsko - Mazurskiego następującej treści:

Szanowny Panie Marszałku,

zgłaszam na XIX Sesję Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego zapytanie w sprawie stawianych publicznie zarzutów wobec Pana Ryszarda Cecota-dyrektora departamentu sportu Urzędu Marszałkowskiego, przez jego podwładną Panią Beatę Bublewicz.

Na łamach elektronicznego wydania miesięcznika regionalnego „Debata” ukazał się w dniu 30 sierpnia 2020 r. artykuł pt. *„Cecot: Problem mają z Bublewicz a nie ze mną, Bublewicz: Byłam mobbingowana”¹*, gdzie zamieszczono obszernie wypowiedzi byłej zastępcy dyrektora departamentu sportu Urzędu Marszałkowskiego, która sformułowała poważne zarzuty wobec swojego przełożonego. Czytamy tam, że *„Pan Ryszard Cecot mobbingował mnie dwukrotnie w ubiegłym roku (18 marca i 2 kwietnia) zgłosiłam to pisemnie do pani wicemarszałek Jolanty Piotrowskiej, której podlega Departament Sportu. Na skutek mobbingu 2 kwietnia rano podczas godzin pracy, po „rozmowie” z dyrektorem Cecotem, trafiłam na izbę przyjęć Szpitala Miejskiego w Olsztynie w reakcji na silny stres z bardzo wysokim ciśnieniem 200/130.”*

Dalej Pani Beata Bublewicz p.o. dyrektora departamentu sportu Urzędu Marszałkowskiego formułuje dalsze wnioski twierdząc, że: *„W lipcu tego roku miały miejsce inne zdarzenia mobbingowe wobec mnie i wobec bezpośrednio podległej mi urzędniczki będące represjami za zgłoszenie molestowania podległej mi urzędniczki w piątek 10 lipca. Zdarzenie to natychmiast zgłosiłam pisemnie bezpośrednio przełożonej, ponieważ zawsze postępowałam zgodnie z prawem i uważam, że takich zachowań nie wolno tolerować. Po tygodniu zdarzenie to zostało zgłoszone do Zespołu Etyki Urzędu Marszałkowskiego, zarówno przeze mnie, jako osoby mobbingowanej, jak i przez urzędniczkę, która doświadczyła zarówno mobbingu, jak i molestowania. To nie jest słowo przeciwko słowu. To nie ja nie umiem utrzymać rąk przy sobie, tylko Pan dyrektor. ”*

Zgodnie z „Procedurą przeciwdziałania dyskryminowaniu oraz mobbingowi w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Warmińsko-Mazurskiego” marszałek po uzyskaniu informacji od pracownika o stosowaniu wobec niego mobbingu powinien „niezwłocznie, w miarę możliwości w ciągu 7 dni roboczych” od uzyskania skargi powołać wewnętrzną komisję, która ma sprawę zbadać. Wedle zapisów tego samego dokumentu komisja powinna przedstawić opinię na temat zdarzeń wskazanych przez osobę podającą się za mobbingowaną „niezwłocznie, w miarę możliwości, nie później niż w ciągu 21 dni roboczych od powołania zespołu”. Zgodnie z cytowanym artykułem miesięcznika „Debata” jedna ze skarg mobbingowych, dotyczy tego, że 10 lipca 2020 r. dyrektor jednego z departamentów usiłował rozchylić dekollet podwładnej. Urzędniczka jeszcze tego samego dnia poinformowała o tym przełożoną, a przełożona - kierownictwo urzędu. Urząd marszałkowski komisję do zbadania zdarzeń z 10 lipca powołał dopiero 27 lipca, sam zespół zaczął pracować 31 lipca 2020 r.

¹ Zob. <http://www.debata.olsztyn.pl/wiadomoci/olsztyn/7374-cecot-problem-maja-z-bublewicz-a-nie-ze-mna-bublewicz-bylam-mobbingowana-najnowsze-slajd-kafelek.html> (edycja 15.09.2020).

Szanowny Panie Marszałku, kierując się troską o dobre imię Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz biorąc pod uwagę powyższe zarzuty stawiane publicznie przez dotychczasową podwładną dyrektora departamentu sportu Urzędu Marszałkowskiego, proszę o odniesienie się do poniższych pytań:

- Jaka jest opinia komisji, która powinna przedstawić dokument na temat zdarzeń wskazanych przez osobę podającą się za mobbingowaną nie później niż w ciągu 21 dni roboczych od powołania?

- Jakie działania zamierza Pan podjąć aby chronić dobre imię Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego?

Proszę o odpowiedź na piśmie”.

Z wyrazami szacunku,

dr Marcin Kazimierczuk